

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2018 roku, Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie z powództwa W. K. przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. o odszkodowanie, zadośćuczynienie i ustalenie:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda W. K.
 - a) kwotę 17 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 sierpnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
 - b) kwotę 593,45 zł wraz z odsetkami:
 - od kwoty 275 zł od dnia 16.08.2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. z odsetkami ustawowymi i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych,
 - od kwoty 318,45 zł od dnia 04 października 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. z odsetkami ustawowymi i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. na zasadzie art. 108 k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu, przy przyjęciu zasady, iż:
 - a) koszty łącznie poniesione przez strony winien ponieść powód w 63 %, zaś pozwany w 37 % z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego powoda zgodnie ze złożonym zestawieniem kosztów na karcie 812 akt sprawy,
 - b) koszty tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa winny obciążyć pozwanego w 37 %,
 - c) koszty z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu w tym po rozszerzeniu powództwa winny obciążać pozwanego w 37 %,
4. nie obciążył pozwanego W. K. obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kutnie nieuiszczonej części opłaty od oddalonego powództwa, jak również części tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłych sądowych.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 28 grudnia 2011 roku powód jako pasażer jechał do pracy wraz z A. M., prowadzącym należący do niego samochód marki T. (...) o nr rej. (...).

Około godziny 5:30 w miejscowości R. kierujący w/w pojazdem A. M. wjechał w tył stojącego na pasie ruchu, przy przystanku autobusowym, samochodu marki V., nr rej. (...), typu bus, którym kierował M. J.. Warunki drogowe w dniu zdarzenia były trudne, występowały opady deszczu, było ciemno, kierowca A. M. oślepiony był nadjeżdżającymi z przeciwka autami i zbyt późno zareagował hamowaniem. Powód siedział na tylnym siedzeniu, za kierowcą. W pewnym momencie wychylił się i przy uderzeniu pasy go nie zatrzymały. W wyniku zderzenia aut uderzył głową i barkiem w przednie siedzenie. Na miejsce zdarzenia zostało wezwane pogotowie ratunkowe, które udzieliło poszkodowanym uczestnikom zdarzenia pierwszej pomocy. Nie wzywano funkcjonariuszy Policji, spisano jedynie oświadczenie sprawcy kolizji- A. M..

Z uwagi na fakt, iż powód początkowo nie odczuwał poważniejszych dolegliwości bólowych, nie został zabrany przez karetkę pogotowia i został odwieziony przez kolegę kierowcy samochodu T., po wypadku do domu.

Z powodu nasilających się dolegliwości bólowych, żona powoda, w tym samym dniu około godz. 8:30 zawiozła go do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego przy (...) Szpitalu (...) w K.. U powoda stwierdzono: bolesność barku lewego, bolesność okolic kości ogonowej, bolesność głowy, otarcie naskórka okolicy ciemieniowej, ogólne stłuczenia. Po założeniu opatrunku na ranę głowy W. K. został wypisany do domu.

W tym samym dniu powód udał się do poradni (...) Medyczna Sp. z o.o. w K., do swojego lekarza rodzinnego, od którego uzyskał skierowanie na konsultację neurologiczną. Nadto otrzymał zwolnienie lekarskie do dnia 6 stycznia 2012 roku.

W dniu 5 stycznia 2012 roku powód odbył wizytę lekarską u lekarza neurologa w prywatnym gabinecie lekarskim. Stwierdzono u powoda dodatkowo ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego w wyniku przebytego w wypadku komunikacyjnym urazu. Przepisano powodowi środki farmakologiczne oraz wystawiono dalsze zwolnienie lekarskie. Otrzymał również skierowanie na badanie CT kręgosłupa szyjnego, które wykonano w dniu 12 stycznia 2012 roku. W dniu 24 stycznia 2012 roku powód udał się z wynikami badania do lekarza neurologa. Zalecono dalsze leczenie farmakologiczne oraz stwierdzono dalszą niezdolność do wykonywania pracy. Ponadto w dniach 23 stycznia 2012 roku - 8 lutego 2012 roku powód korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych na odcinek szyjny kręgosłupa.

Leczenie neurologiczne i rehabilitacja zostały zakończone w czerwcu 2012 roku. Od daty wypadku do dnia 25 czerwca 2012 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Samochód marki T. (...) o numerze rej. (...), kierowany przez A. M. - sprawcę zdarzenia drogowego - posiadał ważne ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie- (...) Spółka Akcyjna w S. (nr polisy: (...)).

Pismem z dnia 16 lipca 2012 roku powód zgłosił przedmiotową szkodę do pozwanego ubezpieczyciela, jednocześnie wzywając go do zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za szkodę niematerialną oraz kwoty 15.472,30 zł tytułem odszkodowania za następstwa zdarzenia drogowego z dnia 28 grudnia 2011 roku.

Pismem z dnia 14 sierpnia 2012 roku pozwany poinformował powoda o przyznanej na jego rzecz świadczeniu w łącznej kwocie 3.184,46 zł, tj. z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 3.000 zł oraz odszkodowaniu w wysokości 184,46 zł, obejmującym koszty dojazdów do placówek medycznych (79,20 zł) oraz koszty zakupu lekarstw (105,26 zł). Odmówił uwzględnienia pozostałych roszczeń.

W świetle opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i rekonstrukcji wypadków drogowych obrażenia w postaci uderzenia głową w przednią szybę (jakich doznał kierujący) lub uderzenia głową i barkiem w oparcie fotela kierowcy (jakich doznał powód) mogą świadczyć o nieprawidłowo działającym pasie i przyjęciu nienaturalnej pozycji siedzącej lub obsunięciu części naramiennej pasa bądź niezapięciu pasa.

Ponadto z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej wynika, że przy prawidłowej pozycji w fotelu i zapiętych pasach u powoda, z największym prawdopodobieństwem nie doszłoby do urazu w obrębie szczytu głowy oraz prawdopodobnie nie doszłoby do urazu kręgosłupa szyjnego, natomiast mogłoby dojść do stłuczenia lewego barku i ewentualnie urazu okolicy krzyżowej, zaś przy nietypowej pozycji ciała i zapiętych pasach jest możliwe, że doszłoby do powstania wszystkich urazów, jakie u powoda stwierdzono.

W opinii biegłego neurologa stwierdzono, że po wypadku wtórnie u powoda rozwinął się zespół korzeniowo-bólowy kręgosłupa szyjnego i zespół bólów lewego barku. Biegły wskazał, że dolegliwości bólowe kręgosłupa, jakie odczuwał powód po doznanych wypadku mogły mieć umiarkowane nasilenie przez okres 6 tygodni, następnie były malejące, ale utrzymywały się przez okres ponad 6 miesięcy. Zdaniem biegłego neurologa powód po wypadku nie wymagał sprawowania opieki przez osoby trzecie i udzielania pomocy w codziennych czynnościach. Biegły nie widzi obecnie konieczności przyjmowania przez powoda środków farmakologicznych, które byłyby wskazaniem leczenia skutków urazu z dnia 28 grudnia 2011 roku. Z punktu widzenia neurologa w wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% według punktu 94a tabeli. Wskazana jest dalsza

rehabilitacja, lecz rokowanie na przyszłość co do stanu zdrowia jest niepewne, może dojść do szybkiego rozwoju choroby zwyrodnieniowej i nawrotów dolegliwości bólowych kręgosłupa. Biegły wskazał, iż po wypadku powód nie wymagał pomocy i opieki osób trzecich w czynnościach życia codziennego.

W ocenie biegłego ortopedy powód doznał w wyniku wypadku obrażeń w postaci: stłuczenia głowy, barku lewego, urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego i stłuczenia okolicy ogonowej, z powodu dolegliwości bólowych może wymagać zabiegów rehabilitacyjnych, lecz po wypadku powód nie wymagał sprawowania opieki przez osoby trzecie i udzielania pomocy w codziennych czynnościach. Nadto biegły nie stwierdził długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jednakże wskazał, że powód może wymagać zabiegów rehabilitacyjnych 2 razy w roku po 14 dni, jak i leczenia farmakologicznego w postaci środków przeciwbólowych- K. Forte- koszt około 10 zł miesięcznie.

W ocenie biegłego z zakresu laryngologii powód doznał urazu typu „whiplash”, w wyniku którego dochodzi do nadmiernych napięć w obrębie przednich i tylnych struktur szyi. Biegły wskazał, że nie można wykluczyć możliwości przebytego u powoda pourazowego wstrząśnienia kanału półkolistego przedniego lewego błędnika, w związku z czym z tego tytułu ostatecznie określono długotrwały uszczerbek powoda na zdrowiu na 10% oraz trwały uszczerbek na zdrowiu na 5%. W ocenie biegłego powód bezpośrednio po wypadku nie wymagał opieki osób trzecich. Rokowania powoda co do wyleczenia niedosłuchu są niepomyślne.

W. K. prowadził własną działalność gospodarczą. W dniu wypadku jechał do pracy do miejscowości C.. Powód i jego koledzy przyjęli system, zgodnie z którym jeździli naprzemiennie samochodami, zabierając pozostałych, celem zminimalizowania kosztów dojazdów do pracy.

Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawę roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 k.c. Jednocześnie Sąd uznał, iż z wagi na treść art. 436 § 2 k.c., pozwany winien odpowiadać za szkody na zasadzie ryzyka, a nie winy. Sąd Rejonowy ocenił, iż łączna kwota zadośćuczynienia, która zamyka się kwotą 40.000 zł jest adekwatna do zaistniałej sytuacji.

Jednocześnie Sąd I instancji uznał, że powód przyczynił się do powstania szkody w 50% i na podstawie art. 362 k.c. obniżył kwotę zadośćuczynienia.

Żądanie w zakresie wypłaty odszkodowania znalazło oparcie w art. 444 k.c. Zdaniem Sadu Rejonowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wydatki pozostające w związku z wypadkiem jakiemu uległ powód w dniu 28 grudnia 2011 roku, wyrażają się w kosztach: wizyt lekarskich, kosztach badania tomografu kręgosłupa szyjnego, kosztach dojazdów w łącznej kwocie 1.186,89 zł. Biorąc jednak pod uwagę fakt przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50%, kwotę przyznanego odszkodowania należało pomniejszyć o połowę, wobec czego za zasadne Sąd I instancji uznał zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 593,45 zł (tj. 1.186,89 zł x 50%) tytułem odszkodowania.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. art. 481 § 1 i 2 k.c. z uwzględnieniem zmiany wprowadzonej z dniem 1 stycznia 2016 r. przez art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 poz. 1830).

O kosztach Sąd I instancji orzekł w oparciu o art.100 k.p.c. w zakresie zwrotu kosztów wzajemnie pomiędzy stronami. Szczegółowe rozliczenie kosztów na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Na podstawie art. 102 k.p.c Sąd Rejonowy nie obciążył powoda W. K. obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kutnie nieuiszczonej części opłaty od oddalonego powództwa, jak również części tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłych sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w części dotyczącej oddalenia powództwa w części dotyczącej zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł (wraz z odsetkami) i odszkodowania w kwocie 593,45 zł (wraz z odsetkami).

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

- 1) uchybienie przepisom postępowania, a to jest art. 213 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 228 § 1 k.p.c. poprzez nie wzięcie pod uwagę faktu powszechnie znanego polegającego na tym, iż człowiek w momencie zagrożenia działa instynktownie i przez to zastosowanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i uznanie, że powód przyczynił się do powstania szkody w sposób zawiniony wychylając się w momencie wypadku, podczas gdy jego działanie było niezawinione,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż pozwany swoim zachowaniem przyczynił się do powstania szkody mimo, iż w prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika wniosek odmienny,
- 3) naruszenie art. 362 k.c. poprzez uznanie, że pozwany przyczynił się do powstania szkody w 50% i poprzez to obniżenie kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania o kwoty 20000 zł (wraz z odsetkami) i 593,45 zł (wraz z odsetkami).

Wobec podniesionych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zasądzenie na rzecz powoda w miejsce kwoty 17.000 zł kwoty 37.000 zł wraz z odsetkami określonymi w wyroku Sądu I instancji,
2. zasądzenie na rzecz powoda w miejsce kwoty 593,45 zł kwoty 1.186,89 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami liczonymi co do kwot:
 - a. 550 zł (w miejsce kwoty 275 zł) - odsetki ustawowe od dnia 16 sierpnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,
 - b. 636,89 zł (w miejsce kwoty 318,45 zł) - odsetki ustawowe od dnia 4 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem.

Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odpowiednich kosztów procesu za I instancję w miejsce orzeczonych w zaskarżonym wyroku i kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, a w szczególności kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z załączonym spisem kosztów.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest o tyle zasadna, że zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą wątpliwości, zatem jako prawidłowe Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 213 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych należy uznać je za nieuzasadnione.

Naruszenia powyższych przepisów powód upatruje w uznaniu, iż Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę faktu powszechnie znanego, że człowiek w momencie zagrożenia działa instynktownie i przez to zastosował dowolną a nie swobodną ocenę dowodów uznając, iż powód przyczynił się do powstania szkody w sposób zawiniony wychylając się w momencie wypadku, podczas gdy jego działanie było niezawinione.

Przede wszystkim należy wskazać, iż podnoszona przez skarżącego okoliczność zinterpretowania zachowania powoda jako przyczynienia się do zaistnienia szkody nie odnosi się do ustalonego stanu faktycznego. Stan faktyczny ustalony

przez Sąd, tj. okoliczność, że „powód siedział na tylnym siedzeniu, za kierowcą. W pewnym momencie wychylił się i przy uderzeniu pasa go nie zatrzymały” nie jest kwestionowana. Skarżący kwestionuje natomiast ocenę przyjętego w stanie faktycznym zachowania przez pryzmat art. 362 k.c. Tym samym Sąd Rejonowy nie dokonał błędnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędnego ustalenia stanu faktycznego, zaś zarzut ten należy rozpatrzyć w granicach naruszenia prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 213 § 1 k.p.c., obowiązującym do dnia 7 listopada 2019 roku, obecnie analogiczna regulacja znajduje się w art. 228 § 1 k.p.c., fakty powszechnie znane sąd bierze pod uwagę nawet bez powołania się na nie przez strony. Zakresem znaczeniowym pojęcia „faktu powszechnie znanego” w rozumieniu art. 213 § 1 k.p.c., objęte są tylko takie okoliczności, zdarzenia, czynności lub stany, które powinny być znane każdemu rozsądnemu i posiadającemu doświadczenie życiowe mieszkańcowi miejscowości, w której znajduje się siedziba sądu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, I ACa 438/13, Legalis nr 776474). Wobec powyższego nie sposób przyjąć, iż zachowanie człowieka w danej sytuacji jest faktem powszechnie znanym. Działanie to można jedynie oceniać w kategoriach bardziej lub mniej typowego bądź przewidywalnego. Natomiast z pewnością takiego zachowania nie można uznać za fakt powszechnie znany w rozumieniu ustawy.

Z powyższych względów wskazane zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Niemniej, jako zasadny należy ocenić zarzut naruszenia art. 362 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W świetle orzecznictwa, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle, zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinienia obu stron. Takie zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się. Przy odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. konieczne jest porównanie winy poszkodowanego z winą sprawcy lub osoby, za którą odpowiada (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 248/00, OSNP 2002 rok, nr 21, poz. 522, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 1980 roku, II CR 166/80, niepubl., Adam Szpunar „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” Rejent 2001, nr 6, s.13, Paweł Garnecki „W sprawie wykładni art.362 kodeksu cywilnego.”, Państwo i Prawo 2003 rok, nr 1, poz.62, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia zobowiązania” pod red. Gerarda Bieńka, Warszawa 2002 rok). Stopień winy obu stron jako kryterium oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego znajduje zastosowanie także wówczas, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi zasada ryzyka (tak również A.S. „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” R. 2001, nr 6, s.13 i n).

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (por. np. T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-44910. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnątrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępowania od zasady pełnego odszkodowania. Tak więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od okoliczności sprawy.

Samo przyczynienie się poszkodowanego jako kategoria kauzalna, chociaż jest warunkiem miarkowania odszkodowania, nie musi w każdym wypadku prowadzić do obniżenia odszkodowania. Muszą wystąpić bowiem

jeszcze pewne okoliczności, wśród których ustawodawca wymienia zwłaszcza stopień winy obu stron, a w nauce i orzecznictwie wskazuje się m.in. ciężar naruszeń reguł postępowania poszkodowanego, charakter pobudek, którymi kierował się poszkodowany (np. altruistyczne). Jego konsekwencją jest więc jedynie powinność badania przez sędziego okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania powinno w ogóle nastąpić.

Za przyczynienie się do powstania szkody nie można uznać sytuacji, kiedy zachowanie poszkodowanego stanowiło naturalną reakcję przeciętnego człowieka na bodziec zmysłowy, gdy reakcja ta stanowiła zachowanie automatyczne, niepodlegające decyzji woli, a także gdy poszkodowany, pozostając w błędzie, nie był świadomy zagrożenia.

Powyższe stanowisko znalazło potwierdzenie w ugruntowanym orzecznictwie. Już w wyroku z dnia 19 października 1963 roku, II CR 976/62, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż dla zastosowania art. 158 § 2 k.z. (art. 362 k.c.) nie jest konieczne, aby zachowanie się poszkodowanego, pozostające w związku przyczynowym z powstaniem szkody, było przez niego zawinione, z czego jednak nie wynika, że każde zachowanie się poszkodowanego mieści się w hipotezie tego przepisu. W szczególności nie będzie uzasadnione zastosowanie art. 158 § 2 k.z. (art. 362 k.c.) wówczas, gdy zachowanie się poszkodowanego wprowadzi obiektywnie przyczyniło się albo mogło przyczynić się do powstania szkody, lecz samo to zachowanie było normalnym następstwem zawinonego zachowania się sprawcy szkody. Zobowiązany do odszkodowania odpowiada za normalne następstwa swego działania lub zaniechania (art. 157 § 2 k.z. (art. 361 § 1 k.c.)), a w skład tych następstw wchodzi także normalna reakcja poszkodowanego, który z jego winy znalazł się w niebezpieczeństwie. Taka przeto normalna reakcja poszkodowanego nie może być traktowana jako przyczynienie się do wyrządzenia szkody w rozumieniu art. 158 § 2 k.z. (art. 362 k.c.) (publ. OSNC 1964/10/206; LEX nr 2709103).

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że przyczynić się do szkody w rozumieniu art. 362 k.c. można tylko działaniem lub zaniechaniem świadomym, a nie odruchem strachu, wywołanym z winy samego sprawcy wypadku (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 1956 roku, IV CR 481/56, publ. LEX nr 2710226, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 1973 roku, I CR 362/73, publ. LEX nr 7292). Podkreślić należy, iż nieprzemysłane odruchy strachu, wywołane sytuacją zagrażającą życiu człowieka, w której przeciętny człowiek może stracić panowanie nad sobą, nie stanowią przyczynienia się do szkody w rozumieniu art. 362 k.c. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1964 roku, II RC 361/63, publ. LEX nr 4463).

Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż ustalone przez Sąd I instancji zachowanie poszkodowanego, polegające na wychyleniu się i przyjęciu nietypowej postawy ciała, nie stanowiło przyczynienia się do zaistnienia szkody. Reakcja poszkodowanego była spowodowana gwałtownym hamowaniem sprawcy. Naturalnym zachowaniem powoda było wychylenie się w chwili zagrożenia i poszukiwanie jego źródła, aby móc się przed nim obronić. Wbrew twierdzeniom pozwanego reakcja poszkodowanego nie była powodowana ciekawością, a obawą i poczuciem zagrożenia. Jego zachowanie nie było „skrajnie nieodpowiedzialne, a wręcz lekkomyślne”, a raczej naturalne i instynktowne. To nie ciekawość kierowała powodem, gdy wychylał się, aby zobaczyć co dzieje się przed samochodem i skąd nagle hamowanie, a poczucie, że może dziać się coś, co zagraża jego bezpieczeństwu. Nie można oczekiwać, że powód w chwili poczucia zagrożenia powinien myśleć i zachowywać się w racjonalny sposób pozostając we względnie bezpiecznej pozycji i oczekiwać nadejścia nieznanego zagrożenia.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, iż Sąd Rejonowy błędnie zastosował art. 362 k.c., uznając, iż powód przyczynił się do powstania szkody i obniżył należne mu odszkodowanie i zadośćuczynienie o 50%.

Z tych względów, apelacja jako zasadna skutkowała na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmianą zaskarżonego wyroku w ten sposób, że Sąd Okręgowy w pkt 1a kwotę 17.000 zł podwyższył do kwoty 37.000 zł, w pkt 1b kwotę 593,45 zł podwyższył do kwoty 1.186,89, kwotę 275 zł zastąpił kwotą 550 zł, kwotę 318,45 zł zastąpił kwotą 636,89 zł.

Konsekwencją merytorycznej zmiany orzeczenia Sądu I instancji jest zmiana zawartego w nim rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Uznając roszczenie powoda za zasadne w przeważającej części, Sąd Odwoławczy zmienił

wyrok Sądu I instancji w punkcie 3a w ten sposób, że wartość 63% obniżył do 16,34%, zaś wartość 37% podwyższył do 83,66% oraz w punkcie 3b i 3c wartość 37% podwyższył do 83,66%.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 1 030 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od apelacji. Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze, iż apelujący wygrał proces i poniósł koszty związane z udziałem w postępowaniu apelacyjnym, należało zwrócić mu żądane koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie w kwocie 1800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).